

WYROK
z dnia 15 maja 2012 r.
Sygn. akt P 11/10*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Hermeliński – przewodniczący
Stanisław Biernat
Zbigniew Cieślak
Maria Gintowt-Jankowicz
Adam Jamróz – sprawozdawca,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 15 maja 2012 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego we Wrocławiu:

czy art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, ze zm.) w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, jest zgodny z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

Art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, Nr 191, poz. 1484, z 2010 r. Nr 155, poz. 1037, Nr 230, poz. 1509 i Nr 257, poz. 1724, z 2011 r. Nr 85, poz. 458, Nr 106, poz. 622, Nr 138, poz. 810, Nr 142, poz. 828, Nr 199, poz. 1175, Nr 205, poz. 1210, Nr 232, poz. 1377 i Nr 234, poz. 1391 oraz z 2012 r. poz. 173) w zakresie, w jakim dotyczy dłużników będących spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

* Sentencja została ogłoszona dnia 24 maja 2012 r. w Dz. U. z 2012 r. poz. 578.

1. Sąd Okręgowy we Wrocławiu, X Wydział Gospodarczy (dalej: sąd pytający lub sąd), postanowieniem z 24 lutego 2010 r. (sygn. akt X Gz 11/10) wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, czy art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, ze zm.; dalej: ustawa) w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, jest zgodny z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Pytanie prawne zostało sformułowane w związku z następującym stanem faktycznym i prawnym:

Dłużnik, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (dalej: również dłużnik wnioskodawca) złożył do Sądu Rejonowego we Wrocławiu wniosek o ogłoszenie upadłości, obejmującej likwidację majątku spółki, wnosząc jednocześnie o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty od wniosku, opiekującej na kwotę 1000 zł, ze względu na to, że nie ma wystarczających środków na uiszczenie opłaty. Sąd Rejonowy odmówił dłużnikowi zwolnienia od opłaty sądowej, wskazując, że zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy, w stosunku do dłużnika nie stosuje się przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych.

Dłużnik, w zażaleniu skierowanym do Sądu Okręgowego we Wrocławiu, postawił zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji przez pozbawienie prawa do sądu dłużnika nieposiadającego środków na uiszczenie opłaty od wniosku o ogłoszenie upadłości, połączonej z likwidacją majątku upadłego.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu X Wydział Gospodarczy rozpoznając zażalenie, podał w wątpliwość zgodność art. 32 ust. 1 ustawy w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, z art. 2, art. 32, art. 45 ust. 1 i art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

1.1. W uzasadnieniu pytania prawnego sąd przytoczył następującą argumentację:

Fundamentalną gwarancją rzeczywistego prawa do sądu jest prawo do uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych. Pomoc państwa dla strony, która nie jest w stanie ponieść kosztów sądowych, jest istotna z uwagi na zapewnienie realizacji prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd, a także dotyka zasady równego traktowania wobec prawa. Dostęp do sądu musi być zagwarantowany z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości wobec prawa, która zakazuje dyskryminowania kogokolwiek z jakiegokolwiek przyczyny, w tym z przyczyny majątkowej; dotyczy to wszystkich spraw rozpoznawanych przez sądy, w tym również spraw z zakresu postępowania upadłościowego i naprawczego. Konieczne jest, aby ten, kto z uwagi na swoją trudną sytuację materialną nie jest w stanie ponieść ciężarów kosztów sądowych, mógł faktycznie zrealizować zagwarantowane mu konstytucyjnie prawo do sądu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wymóg wnoszenia opłat sądowych w sprawach cywilnych nie jest uznawany sam przez się jako ograniczenie prawa dostępu do sądu. Dopiero w kontekście całokształtu okoliczności towarzyszących określonej sprawie stwierdzić można, czy wysokość takich opłat lub ustawowe wyłączenie możliwości ubiegania się o zwolnienie z obowiązku ich ponoszenia, wpływając na to, czy konkretny podmiot może prawo do sądu rzeczywiście zrealizować.

Zdaniem sądu pytającego, brak możliwości zwolnienia od kosztów sądowych w odniesieniu do dłużnika w postępowaniu upadłościowym oznacza dyskryminację osób ubogich; jedynym uzasadnieniem takiej dyskryminacji jest dążenie ustawodawcy do nieobciążania państwa kosztami postępowań przeprowadzanych w celu ich oddłużenia. Sąd pytający stwierdził również, że skoro taki jest cel kwestionowanej regulacji, to regulacja ta może naruszać również wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadę sprawiedliwości społecznej. W stosunku do innych niż dłużnik podmiotów ustawodawca uznał bowiem za celowe i usprawiedliwione obciążenie państwa, a więc wszystkich obywateli, ciężarem poniesienia

kosztów sądowych za te podmioty, które nie są w stanie ponieść tych kosztów. Uzasadnieniem zakwestionowanej regulacji, w ocenie sądu pytającego, nie może być przyjęcie stanowiska, że żadne względy nie uzasadniają, aby dłużnik, który popadł w stan niewypłacalności, korzystał z przywileju, jakim jest zwolnienie od kosztów sądowych. Nie można uznać, zdaniem sądu, że celem wyłączenia możliwości zastosowania prawa ubogich względem wspomnianego dłużnika jest nakłonienie go do składania wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, kiedy jeszcze posiada środki na opłacenie tych kosztów. Według Sądu, nietrafny jest pogląd, że nie ma racjonalnych przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych dłużnika, który stał się niewypłacalny i sam spowodował konieczność wszczęcia postępowania upadłościowego. Zdaniem sądu pytającego, podstawowym celem omawianej regulacji jest interes państwa osiągającego dochód z opłat sądowych w sprawach cywilnych, w połączeniu z ewentualnym „ukaraniem” (poprzez odmowę możliwości zastosowania dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych) dłużnika za zaistniałą sytuację majątkową.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji, ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia lub moralności publicznej, albo ochrony wolności lub praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Zdaniem sądu, bezwarunkowe ustawowe wyłączenie stosowania przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych względem dłużnika, który nie jest w stanie ich uiścić, nie jest podyktowane żadną z określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji przesłanek. Zdaniem Sądu, w gestii państwa leży ustanowienie procedur zapewniających przyznanie wszystkim podmiotom możliwości skorzystania z prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej (jeśli tylko rzeczywiście spełniają określone kryteria), niezależnie od rodzaju postępowania oraz niezależnie od statusu danego podmiotu w tym postępowaniu. Procedury te powinny dawać należytą gwarancję ochrony przed arbitralnością i nieproporcjonalnością, tak by uprawnieni mogli realnie wykonywać swoje prawa.

Według Sądu, kwestionowana regulacja narusza konstytucyjną zasadę równości wobec prawa, albowiem, bez obiektywnych i racjonalnych przyczyn, strona korzystająca ze zwolnienia od kosztów w trybie ustawowym znajduje się w sytuacji dogodniejszej niż podmiot, któremu ustawa z uwagi na rodzaj postępowania (tutaj postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości) i status w tym postępowaniu (dłużnik składający wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych) bezwarunkowo odmawia możliwości skorzystania z prawa do zwolnienia od opłaty sądowej.

Sąd podkreślił, że kwestionowana regulacja pozbawia sąd upadłościowy możliwości dokonania indywidualnej oceny sytuacji majątkowej dłużnika. W tych okolicznościach, mając na względzie istotne miejsce, jakie zajmuje prawo do sądu w demokratycznym społeczeństwie, omawiana regulacja narusza równowagę pomiędzy interesem państwa w pobieraniu opłat sądowych za rozpatrywanie spraw w postępowaniu upadłościowym i naprawczym z jednej strony, a interesem dłużnika wnioskodawcy z drugiej strony.

To właśnie sąd, niezależnie od rodzaju postępowania, winien decydować, na podstawie jasnych i obiektywnych kryteriów, o tym, czy dany podmiot zasługuje na zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Ustawowe i bezwarunkowe wyłączenie określonych podmiotów z kręgu uprawnionych do ubiegania się o takie zwolnienie będzie w indywidualnych sprawach prowadziło do dyskryminacji i naruszenia prawa do sądu, służącego konkretnemu podmiotowi. Prawo to wówczas będzie tylko prawem iluzorycznym – podkreślił sąd pytający.

Zasadniczy zarzut wobec zakwestionowanego art. 32 ust. 1 ustawy polega na naruszeniu art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, z uwagi na bezwzględny charakter

wyjątku ustanowionego w zaskarżonym przepisie. Zakwestionowany przepis wprowadza zasadę bezwzględnej odpłatności postępowania w pewnych kategoriach spraw, w odniesieniu do pewnych podmiotów, których stan majątkowy może powodować faktyczne ograniczenie lub wręcz uniemożliwienie skorzystania z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji), a także może stanowić regulację sprzeczną z art. 31 ust. 3 Konstytucji – podkreślił sąd.

Zdaniem sądu, przepis art. 32 ust. 1 ustawy zmusza sąd upadłościowy do zwrócenia wniosku nieopłaconego lub opłaconego nienależycie (art. 28 ust. 1 ustawy). Może to spowodować naruszenie przez dłużnika wnioskodawcę obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w terminie wskazanym w art. 21 ust. 1 ustawy, a w konsekwencji może nawet powodować odpowiedzialność karną osób zobowiązanych do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (art. 586 kodeksu spółek handlowych; dalej: k.s.h.).

Zdaniem sądu, gdyby doszło do merytorycznego rozpoznania zgłoszonego we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości – nawet jeśli sam wniosek zostałby ostatecznie przez sąd upadłościowy oddalony – skutkowałoby to uwolnieniem określonych osób od odpowiedzialności karnej, wynikającej z art. 586 k.s.h., a także od odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 21 ust. 3 ustawy; stanowiłoby też samodzielną przesłankę z § 2 art. 299 k.s.h. uwolnienia się od odpowiedzialności majątkiem osobistym za zobowiązania dłużnika (w przypadku niezłożenia wniosku członkowie zarządu lub likwidatorzy zmuszeni byłiby do wykazania, że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z ich winy); stanowiłoby również jedną z przesłanek negatywnych, odnośnie do orzekania zakazu określonego w art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego. Przepis art. 586 k.s.h. penalizuje bowiem samo zaniechanie wniesienia tego wniosku, a nie doprowadzenie podmiotu gospodarczego do takiego stanu niewypłacalności, iż sąd upadłościowy wniosek zmuszony byłby oddalić. W konsekwencji – wskazał sąd – zwrot wniosku nieopłaconego, który nie wywołuje żadnych skutków procesowych i materialnoprawnych, jest w tej sytuacji równoznaczny z zaniechaniem wykonania obowiązku przewidzianego w art. 586 k.s.h., a to skutkuje co do zasady odpowiedzialnością karną. Skutkuje również co do zasady konsekwencjami określonymi w art. 299 § 1 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej, art. 373 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego, a także w art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego – stwierdził sąd.

Z powyższego wynika, zdaniem sądu, że bezwarunkowe pozbawienie dłużnika wnioskodawcy prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej może w indywidualnych sprawach prowadzić do uznania określonych osób za naruszające normy prawa (także karnego), i to pomimo podjęcia przez te osoby próby wykonania obowiązków nałożonych na nie w drodze ustawy. Zdaniem sądu pytającego, dłużnik powinien mieć możliwość faktycznego zrealizowania konstytucyjnego prawa do merytorycznego rozpoznania swojej sprawy i wykonania tym samym ustawowych obowiązków, nawet gdyby wniosek miał być oddalony z uwagi na brak środków na pokrycie przynajmniej kosztów postępowania upadłościowego.

Zdaniem sądu pytającego, z zasady demokratycznego państwa prawnego i z zasady legalizmu wynika dyrektywa zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Dyrektywa ta została wyraźnie wysłowiona przez ustawodawcę konstytucyjnego w art. 77 ust. 2 Konstytucji, który ustanawia kategoryczny zakaz zamykania drogi do sądu. Oznacza to, że nawet konieczność ochrony w demokratycznym państwie prawnym takich wartości, jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób, nie może automatycznie uzasadniać zamknięcia drogi sądowej ochrony konstytucyjnych praw i wolności; może natomiast co najwyżej uzasadniać pewne (a więc znajdujące usprawiedliwienie w konstytucyjnie akceptowanym marginesie swobody regulacyjnej ustawodawcy) ograniczenia ochrony sądowej – stwierdził sąd. Skoro postępowanie w sprawie o ogłoszenie upadłości jest ukształtowane jako

postępowanie sądowe, to powinno odpowiadać konstytucyjnym standardom właściwym dla postępowania sądowego. Dotyczy to także bariery kosztów w zakresie dostępności do tak ukształtowanej jurysdykcji – podkreślił sąd.

Według sądu, w rozpoznawanej sprawie dłużnikowi ograniczono prawo do sądu w arbitralny sposób. Bezwzględna konieczność uiszczenia kosztów (opłat sądowych) w omawianym postępowaniu jest wymaganiem nadmiernym, utrudniającym dostęp do obligatoryjnej procedury osobom, które nie są w stanie ponieść tych kosztów. W takiej sytuacji, chociaż droga sądowa w omawianym postępowaniu jest formalnie otwarta dla każdego, a podjęcie postępowania nawet nakazane (art. 21 ust. 1 ustawy), to podmioty znajdujące się w warunkach wskazanych w art. 103 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, ze zm.; dalej: u.k.s.c.) nie mogą zrealizować swego prawa (a zarazem obowiązku). Uzasadnieniem odmowy przyjęcia do merytorycznego rozpoznania nieopłaconego, z powodu braku środków na pokrycie kosztów sądowych, wniosku o ogłoszenie upadłości, nie może być okoliczność, że majątek dłużnika nie wystarczy na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, co powoduje konieczność oddalenia wniosku na podstawie art. 13 ustawy, w sytuacji gdy co do zasady dopiero merytoryczne rozpoznanie wniosku o ogłoszenie upadłości skutkuje zwolnieniem określonych osób z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h., art. 116 § 1 i § 2 ordynacji podatkowej, odszkodowawczej z art. 21 ust. 3 prawa upadłościowego i naprawczego, art. 586 k.s.h. i art. 373 prawa upadłościowego i naprawczego – podkreślił sąd.

Zdaniem sądu, występujące na tle omawianej regulacji całkowite wyłączenie możliwości zwolnienia od kosztów, i to w warunkach wprowadzenia obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości pod groźbą kary, powinno być uznane za nadmierne (nieproporcjonalne) wkroczenie ustawodawcy w materię prawa do sądu. Ocena proporcjonalności ograniczenia prawa dostępu do sądu, przez ustawowe wyłączenie stosowania przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych względem dłużnika, nie może być dokonana *in abstracto*, ale wymaga starannej oceny w świetle okoliczności danej sprawy, w szczególności możliwości finansowych skarżącego oraz etapu postępowania – zaznaczył sąd. Ocena ta wymaga również uwzględnienia, że prawo do sądu spełnia kluczową rolę w demokratycznym społeczeństwie i nie może być iluzoryczne czy teoretyczne, ale praktyczne i skuteczne. Europejski Trybunał Praw Człowieka uznaje nadmierną „sztywność” systemu ograniczającego dopuszczalność zwolnienia od kosztów za ograniczenie prawa do sądu – nadmieniał sąd pytający.

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 28 czerwca 2010 r. wskazał, że art. 32 ust. 1 ustawy jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego przemawia za uznaniem art. 45 ust. 1 (w związku z art. 31 ust. 3) Konstytucji za adekwatny wzorzec kontroli. Niezależnie od tego, zdaniem Marszałka Sejmu, Konstytucja nie zakłada swoistej uniformizacji wszelkich postępowań poddanych kognicji sądów powszechnych; nie nakazuje też zachowania, przez ustawodawcę zwykłego, analogicznych gwarancji procesowych w odniesieniu do poszczególnych z nich. Ochrona prawa do sądu musi być szczególnie intensywna w sprawach, w których postępowanie sądowe jest ukierunkowane na ochronę praw i wolności inicjatora postępowania. Wniosek ten ma podstawowe znaczenie z punktu widzenia oceny mechanizmów warunkujących wszczęcie postępowania upadłościowego, a ściśle rzecz biorąc, postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Racją wszczęcia tego postępowania jest przede wszystkim ochrona interesów wierzycieli niewypłacalnego dłużnika; ochrona samego dłużnika schodzi w tym wypadku na plan dalszy – podkreślił Marszałek Sejmu.

Standard konstytucyjny nie wymaga nieodpłatności postępowania sądowego, realizowanej w drodze przejęcia przez Skarb Państwa ekonomicznego ciężaru prowadzonego

przez strony postępowania. W rezultacie może on obciążać kosztami postępowania, w szczególności kosztami sądowymi, jego strony (uczestników), dekretując równocześnie – co jest uzasadnione określonymi względami aksjologicznymi i funkcjonalnymi – zasady wzajemnych rozliczeń z tego tytułu. Nie można ponadto utożsamiać w tym aspekcie sytuacji prawnej osoby fizycznej i osoby prawnej lub innej jednostki organizacyjnej, której ustawa przyznaje zdolność prawną. Zróżnicowanie to jest widoczne już przy pobieżnej analizie art. 102 i art. 103 u.k.s.c. Po pierwsze – o ile w wypadku osoby fizycznej ustawa posługuje się terminem „żądanie”, akcentując prawnopodmiotowy aspekt zwolnienia od kosztów sądowych, o tyle w wypadku osoby prawnej lub jednostki niebędącej osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, art. 103 u.k.s.c. stanowi wyraźnie, że „sąd może” zwolnić ją od obowiązku ponoszenia tych kosztów. Po drugie – nieco inaczej zostały ujęte także przesłanki zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych. Zgodnie z art. 103 u.k.s.c, sąd może przyznać zwolnienie od kosztów sądowych, jeżeli osoba prawna lub jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność prawną, wykazała, że nie ma dostatecznych środków na ich uiszczenie.

Zdaniem Marszałka Sejmu, poważnym zarzutem wobec art. 32 ust. 1 ustawy jest bezwzględny (bezwarunkowy) charakter wyłączenia możliwości zwolnienia dłużnika wnioskodawcy od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, czyli – innymi słowy – bezwzględny charakter tego obowiązku. Nawet to nie przesądza jednak o niezgodności kwestionowanej regulacji z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Problem ten należy bowiem rozpatrzyć w kontekście zasad odpowiedzialności za wszczęcie postępowania (zasada zawinienia) oraz eliminacji roszczeń oczywiście bezzasadnych (zasada ekonomiki procesowej).

W ustawie wprowadza się zróżnicowanie, zakładające bezwzględny obowiązek poniesienia tychże kosztów przez dłużnika inicjującego postępowanie przy równoczesnej możliwości zwolnienia od kosztów wierzyciela lub innego podmiotu występującego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości; wynika to z założenia, że niewypłacalność jest z reguły konsekwencją działania lub zaniechania dłużnika (członków jego organów) niezgodnego z wymaganymi w obrocie gospodarczym standardami zachowania. W warunkach polskich, cechujących się znacznym „głodem kapitału” i zjawiskiem materialnego niedokapitalizowania wielu, zwłaszcza małych i średnich przedsiębiorstw, konieczność zachowania bezpiecznego marginesu wypłacalności jest – niestety – często ignorowana, co jednak nie może zmieniać jurydycznej i ekonomicznej oceny takiego zachowania – stwierdził Marszałek Sejmu.

Marszałek Sejmu zaznaczył również, że problematyka zwolnienia od kosztów sądowych nie może być rozpatrywana w oderwaniu od całego systemu rozwiązań dotyczących kosztów postępowania. Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy „Sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania”. Trudno o bardziej dobitny dowód braku majątku wystarczającego na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego niż wskazanie przez samego dłużnika, zgłaszającego wniosek o ogłoszenie upadłości, że nie dysponuje on środkami w wysokości 1 000 zł na pokrycie opłaty sądowej od tegoż wniosku. Niezależnie od innych argumentów, badaną regulację można zatem traktować jako przejaw ogólnej zasady odmowy zwolnienia od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w wypadku oczywiście bezzasadnych roszczeń procesowych.

Według Marszałka Sejmu, zarzut niezgodności art. 32 ust. 1 ustawy „z klauzulą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, z art. 2 Konstytucji – nie został ani dostatecznie sprecyzowany, ani też bliżej uzasadniony. Pytający sąd nie wskazuje przede wszystkim, która ze szczegółowych zasad konstytucyjnych, wywodzonych z tego postanowienia, została naruszona; nie przywołuje

także żadnych konkretnych argumentów, które miałyby świadczyć o takim naruszeniu. Wątpliwa jest więc już sama dopuszczalność merytorycznego badania tego zarzutu przez Trybunał Konstytucyjny.

Marszałek Sejmu uznał zastrzeżenia konstytucyjne zgłoszone przez sąd pytający w tym zakresie za bezzasadne. Pytający sąd opowiedział się za koniecznością stworzenia mechanizmu prawnego, który pozwalałby na przeniesienie ciężarów finansowych, związanych ze zgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości dłużnika – przedsiębiorcy będącego osobą prawną (spółką kapitałową), który nie posiada wolnych środków finansowych w wysokości 1 000 zł, na ogół społeczeństwa. W praktyce oznaczałoby to możliwość złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i – w konsekwencji – indemnizacji osób odpowiedzialnych za bieg spraw i kondycję finansową dłużnika doprowadzonego do stanu całkowitego braku majątku, na koszt Skarbu Państwa, niezależnie od ekonomicznej zasadności prowadzenia postępowania i, z reguły, bez jakichkolwiek widoków na chociażby częściowe zaspokojenie wierzycieli. Odwołując się do poczynionych wyżej uwag na temat funkcji postępowania upadłościowego oraz odnośnych obowiązków piastunów organu zarządzającego (likwidatorów) dłużnika – przedsiębiorcy będącego osobą prawną, trudno jednak wskazać spójne i zgodne z aksjologią wyrażoną w art. 2 Konstytucji uzasadnienie postulowanego rozwiązania – podkreślił Marszałek Sejmu. Przywołany przez pytający sąd argument, iż, w odniesieniu do wierzyciela składającego wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, ustawodawca uznał za uzasadnioną potrzebę obciążenia tymi kosztami państwa, a więc wszystkich obywateli, w gruncie rzeczy wspiera pozytywną ocenę obowiązującego modelu regulacji. Teza, że dłużnik powinien być w tym zakresie traktowany tak samo jak wierzyciel, który nie ma wszak żadnego wpływu na stan majątkowy dłużnika, a np. w wypadku wierzycieli deliktowych, także na powstanie zobowiązania, pozostaje w sprzeczności nie tylko z celami postępowania upadłościowego, ale również z podstawową zasadą prawa ustrojowego, tj. zasadą korelacji władzy i odpowiedzialności.

Marszałek Sejmu stwierdził, że art. 32 ust. 1 ustawy jest zgodny z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem Marszałka Sejmu, argumenty sądu pytającego na poparcie tezy o niezgodności art. 32 ust. 1 ustawy z art. 32 Konstytucji nie przekonują. Ze względu na specyfikę postępowania upadłościowego bezzasadne jest porównywanie – w kontekście obowiązku ponoszenia opłat sądowych – sytuacji dłużnika stojącego w obliczu konieczności ogłoszenia upadłości oraz stron innych cywilnych postępowań sądowych. Celem postępowania upadłościowego nie jest ochrona interesów czy też substancji majątkowej dłużnika, ale ochrona jego wierzycieli i maksymalne zaspokojenie ich roszczeń, a w dalszej kolejności – zachowanie istniejącego przedsiębiorstwa i ochrona miejsc pracy. Należy zatem uznać, że art. 32 ust. 1 ustawy nie jest niezgodny z art. 32 Konstytucji – stwierdził Marszałek Sejmu.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 18 kwietnia 2011 r. stwierdził, że przepis art. 32 ust. 1 ustawy, w zakresie, w jakim dotyczy dłużnika – przedsiębiorcy, będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji oraz nie jest niezgodny z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji, w zakresie, w jakim wyraża on zasadę sprawiedliwości społecznej.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, w zakwestionowanym unormowaniu ustawy chodzi o to, by przez wyłączenie możliwości uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych przez dłużnika składającego wniosek o ogłoszenie upadłości – wyeliminować możliwość rozpoznawania, na koszt Skarbu Państwa, wniosków niedających podstaw do wszczęcia postępowania upadłościowego. Dlatego też, w ocenie konstytucyjności art. 32 ust. 1 ustawy, nie można pominąć określonej w art. 13 ust. 1 ustawy przesłanki wyłączającej możliwość

ogłoszenia upadłości. Zdaniem Prokuratora Generalnego, przyjęcie takiego założenia sprowadza się do swoistego *iunctim* pomiędzy przesłanką niewystarczalności majątku dłużnika nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego a uzasadnieniem wyłączenia możliwości zwolnienia od kosztów sądowych w stosunku do dłużnika składającego wniosek o ogłoszenie upadłości. Skoro bowiem – w konkretnej sytuacji – dłużnik nie jest w stanie opłacić wniosku o ogłoszenie upadłości, to tym bardziej nie jest możliwe pokrycie kosztów postępowania upadłościowego, nie mówiąc o zaspokojeniu, choćby w części, wierzycieli. W takich okolicznościach przyznanie zwolnienia od kosztów sądowych, o ile taką możliwość przewidywałyby przepisy ustawy, prowadziłoby jedynie do wydania postanowienia oddalającego wniosek o ogłoszenie upadłości. Według Prokuratora Generalnego, to, że dłużnik nie dysponuje środkami pieniężnymi, nie stanowi wystarczającej przesłanki stwierdzenia, że jego majątek nie wystarczy na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego. Ponadto w interesie wierzycieli jest, by ocena przesłanek art. 13 ustawy dokonana była przez sąd, a w konsekwencji – by wniosek o ogłoszenie upadłości został rozpoznany.

Prokurator Generalny zaznaczył, że nie można wykluczyć przypadków, w których zasada, wynikająca z art. 32 ust. 1 ustawy, będzie hamowała dostęp do rozstrzygnięcia w sprawie wniosku o ogłoszenie upadłości i w rezultacie sprowadzi na wnioskodawcę dodatkowe sankcje za uchybienie obowiązkowi terminowego zgłoszenia wniosku.

Analizując, z punktu widzenia art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznaczającego granice swobody regulacyjnej państwa, ograniczenie prawa do sądu, wynikające z art. 32 ust. 1 ustawy, należy mieć na względzie to, iż konstytucyjne prawo do sądu ma fundamentalne znaczenie i centralne usytuowanie w systemie gwarancji formalnych państwa prawa. Z zasady demokratycznego państwa prawnego i zasady legalizmu wynika dyrektywa zakazująca zawężającej wykładni prawa do sądu. Wartości takie jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób, nie mogą uzasadniać zamknięcia drogi sądowej ochrony konstytucyjnych praw i wolności; mogą co najwyżej uzasadniać pewne ograniczenia ochrony sądowej. W przypadku normy poddanej kontroli, wartościami, których ochronie ma służyć ograniczenie prawa do sądu są: interes fiskalny państwa oraz dobro wymiaru sprawiedliwości. Niewątpliwie zasadny pogląd, że przejęcie przez Skarb Państwa, a w konsekwencji przez społeczeństwo, ciężaru kosztów postępowań w przedmiocie ogłoszenia upadłości, w sytuacji gdy nie ma szans na ogłoszenie upadłości niewypłacalnego dłużnika i, co za tym idzie, realizację podstawowego celu upadłości, jakim jest – choćby częściowe – zaspokojenie wierzycieli, nie jest, zdaniem Prokuratora Generalnego, konstytucyjnie uzasadnione. Wydaje się, że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, w kształcie, jaki został jej nadany w ustawie o kosztach sądowych, zawiera mechanizmy pozwalające na eliminację żądań oczywiście bezzasadnych również w postępowaniu upadłościowym i naprawczym. W takiej zaś sytuacji zaskarżona regulacja, wprowadzając sztywne i niepodlegające indywidualnej ocenie sądu wyłączenie możliwości zwolnienia od kosztów sądowych dłużnika zgłaszającego wniosek o ogłoszenie upadłości, wykracza poza granice proporcjonalności dopuszczalnego ograniczenia prawa do sądu, wyznaczone przez art. 31 ust. 3 Konstytucji.

W opinii Prokuratora Generalnego, sąd pytający, identyfikując cechę relewantną, konstytuującą klasę podmiotów, do której znajduje zastosowania zaskarżona regulacja, z jednej strony wskazuje, że cechą tą jest posiadanie przymiotu strony (uczestnika) postępowania upadłościowego i naprawczego, z drugiej zaś – przymiotu strony (uczestnika) „innych postępowań sądowych i sądownoadministracyjnych”. Należy jednak stwierdzić – uznał Prokurator Generalny – że szczególny status dłużnika w postępowaniu upadłościowym i naprawczym, determinowany choćby tym, że, będąc uczestnikiem tego postępowania, realizuje on nie tylko własny interes prawny, ale również interes wierzycieli, wskazuje, że –

co najmniej na etapie rozpoznawania wniosku o ogłoszenie upadłości – sytuacja dłużnika oraz innych uczestników tego postępowania nie jest porównywalna. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, gdy ograniczenie, wynikające z zaskarżonego art. 32 ust. 1 ustawy, rozpatrywane jest na tle pozostałych procedur sądowych i sądownoadministracyjnych.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, uznać należy, iż powołany art. 32 ust. 1 Konstytucji nie jest wzorcem adekwatnym dla oceny konstytucyjności zakwestionowanego przepisu art. 32 ust. 1 ustawy.

Ustosunkowując się do argumentów sądu pytającego, Prokurator Generalny przypomniał, że na treść zasady sprawiedliwości społecznej składa się szereg szczegółowych zasad prawnych adresowanych do organów władzy publicznej. Zasada sprawiedliwości społecznej nie funkcjonuje bowiem w oderwaniu od innych wartości konstytucyjnych, ale dopiero łącznie z nimi bądź przez odniesienie do nich znajduje pełne uzasadnienie. Do zasad szczegółowych, konkretyzujących ogólne zasady sprawiedliwości społecznej, wyrażone w art. 2 Konstytucji, należy przede wszystkim zasada równości, której naruszenie przez kwestionowany przepis art. 32 ust. 1 ustawy sąd pytający zarzucił, przedstawiając – odrębnie – art. 32 ust. 1 Konstytucji jako wzorzec kontroli.

Prokurator Generalny uznał zatem, iż zakwestionowana regulacja nie jest niezgodna także z art. 2 Konstytucji – w zakresie, w jakim wyraża zasadę sprawiedliwości społecznej.

II

Na rozprawie 15 maja 2012 r. uczestnicy postępowania podtrzymali zajęte w pismach stanowiska.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot i zakres zaskarżenia.

Przedmiotem zaskarżenia jest przepis art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2009 r. Nr 175, poz. 1361, ze zm.; dalej: ustawa) w brzmieniu: „W stosunku do dłużnika nie stosuje się przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych”. Zakwestionowany przepis jest zamieszczony w Dziale III („Przepisy o postępowaniu”), tytułu II („Postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości”) części pierwszej ustawy i stanowi *lex specialis* w stosunku do przepisów regulujących zwalnianie od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym zawartych w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594, ze zm.; dalej: u.k.s.c.). Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy zwolnienie dłużnika występującego z wnioskiem o ogłoszenie upadłości od kosztów sądowych jest niemożliwe, bez względu na jego sytuację majątkową. Ma on zatem obowiązek zapłacenia opłaty sądowej od wniosku w wysokości 1000 zł, stosownie do art. 74 pkt 1 u.k.s.c. Niespełnienie tego obowiązku powoduje zwrot wniosku.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy, zaskarżony przepis ustawy stosuje się do przedsiębiorców w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93, z późn. zm.; dalej: k.c.), jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. Przepis art. 43¹ k.c. stanowi, że „przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową”. Z art. 43¹ k.c. w związku z art. 33¹ § 1 k.c. wynika, że przedsiębiorcą jest również jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której ustawa przyznaje zdolność

prawną, jeśli prowadzi we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową. Zgodnie z art. 5 ust. 2 pkt 1, 2 oraz 3 ustawy, przepisy tej ustawy stosuje się także do:

„1) spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i spółek akcyjnych nieprowadzących działalności gospodarczej;

2) wspólników osobowych spółek handlowych, ponoszących odpowiedzialność za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem;

3) wspólników spółki partnerskiej”.

Art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy stanowi, że ustawa reguluje „zasady wspólnego dochodzenia roszczeń wierzycieli od niewypłacalnych dłużników będących:

a) przedsiębiorcami,

b) osobami fizycznymi nieprowadzącymi działalności gospodarczej, których niewypłacalność powstała wskutek wyjątkowych i niezależnych od nich okoliczności”.

Z powyższych przepisów wynika, że ustawa dotyczy wspólnego dochodzenia roszczeń nie tylko od niewypłacalnych dłużników będących przedsiębiorcami w rozumieniu art. 43¹ k.c. w związku z art. 33¹ k.c., ale także wobec podmiotów wymienionych w art. 5 ust. 2 pkt 1, 2 i 3 ustawy, a więc także wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej dłużnikiem w rozumieniu przepisów ustawy.

Pytający sąd kwestionuje art. 32 ust. 1 ustawy w zakresie, w jakim wyłącza stosowanie wobec dłużnika przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych.

2. Dopuszczalność pytania prawnego.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że kontrola konstytucyjności nie ma jednolitego charakteru we wszystkich wypadkach. Odmienne są przesłanki podmiotowe i przedmiotowe przeprowadzenia tej kontroli w zależności od tego, czy chodzi o kontrolę abstrakcyjną przepisu prawnego (wniosek), czy też tzw. kontrolę konkretną przepisu prawnego (pytanie prawne, skarga konstytucyjna). W przypadku skargi konstytucyjnej kontrola konstytucyjności dotyczy przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane ostateczne rozstrzygnięcie w sferze stosowania prawa, o wolnościach, prawach lub obowiązkach określonych w Konstytucji. W przypadku pytania prawnego kontrola konstytucyjna dotyczy tego przepisu prawnego, który jest sądowi potrzebny do rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem. Dlatego sąd, mając wątpliwości co do zgodności z Konstytucją przepisu prawnego, który zamierza zastosować we wspomnianej, konkretnej sprawie, pyta Trybunał Konstytucyjny o zgodność z Konstytucją zakwestionowanego przepisu prawnego. Od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy zawisłej przed sądem.

Zgodnie z art. 193 Konstytucji oraz art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o Trybunale), każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na to pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem. Cechą istotną pytania prawnego jest więc jego ścisły związek z toczącym się postępowaniem w konkretnej sprawie. Ten funkcjonalny związek z konkretną sprawą toczącą się przed sądem jest przesłanką konieczną wszczęcia i prowadzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie inicjowanej pytaniem prawnym. Przedstawienie Trybunałowi przez sąd pytania prawnego jest formalnie możliwe od momentu wszczęcia postępowania sądowego aż do jego prawomocnego zakończenia. Pytanie prawne winno spełniać przesłanki:

1) podmiotową, 2) przedmiotową oraz 3) funkcjonalną.

Zgodnie z przesłanką podmiotową, z pytaniem prawnym może zwrócić się do Trybunału Konstytucyjnego sąd w rozumieniu art. 175 Konstytucji. Przesłanka ta została w niniejszej sprawie spełniona.

Przedmiotem pytania prawnego (przesłanka przedmiotowa) musi być przepis prawny (albo jego część czy też zakres), a sąd pytający winien uzasadnić, że zastrzeżenia dotyczące jego niekonstytucyjności lub nielegalności są na tyle istotne, iż zachodzi potrzeba ich kontroli przez Trybunał Konstytucyjny w drodze procedury pytań prawnych (por. wyrok z 2 grudnia 2008 r., sygn. P 48/07, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 173). Kontroli nie może jednak podlegać przepis prawny, którego zastosowanie nie ma bezpośredniego znaczenia dla rozstrzygnięcia w rozpatrywanej przez sąd sprawie, a w szczególności przepis, który nie będzie podstawą rozstrzygnięcia sprawy toczącej się przed sądem.

W swym dotychczasowym orzecznictwie Trybunał wyjaśniał, że zależność między odpowiedzią na pytanie prawne a rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem jest oparta na odpowiedniej relacji między treścią kwestionowanego przepisu i stanem faktycznym sprawy, w związku z którą sąd przedstawił Trybunałowi pytanie prawne. Przedmiotem pytania prawnego może więc być tylko przepis mogący mieć wpływ na rozstrzygnięcie konkretnej sprawy, w związku z którą sąd postawił Trybunałowi pytanie prawne (por. np. postanowienie Trybunału: z 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57 oraz wyroki z: 17 lipca 2007 r., sygn. P 16/06, OTK ZU nr 7/A/2007, poz. 79, 23 października 2007 r., sygn. P 10/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 107, 20 grudnia 2007 r., sygn. P 39/06, OTK ZU nr 11/A/2007, poz. 161; 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5; 27 maja 2008 r., sygn. P 59/07, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 64 i 16 czerwca 2008 r., sygn. P 37/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 80)

Pytanie prawne postawione przez sąd Trybunałowi, kwestionujące określony przepis prawny, musi więc spełniać wymóg funkcjonalności wobec konkretnej sprawy toczącej się przed sądem (przesłanka funkcjonalna). Trybunał Konstytucyjny wyjaśniał w swoim orzecznictwie, że pytanie prawne musi spełniać wymóg (przesłankę) funkcjonalności, a na sądzie pytającym ciąży obowiązek uzasadnienia funkcjonalności tego pytania, to znaczy, że sąd winien uzasadnić, iż odpowiedź na pytanie prawne dotyczące konstytucyjności (legalności) zakwestionowanego przepisu jest potrzebna dla rozstrzygnięcia sprawy przed nim zawisłej (por. np. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z: 29 marca 2000 r., sygn. P 13/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 68; 10 października 2000 r., sygn. P 10/00, OTK ZU nr 6/2000, poz. 195; 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36; 15 maja 2007 r., sygn. P 13/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 57 oraz wyrok z 30 maja 2005 r., sygn. P 7/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 53). Trybunał zwracał uwagę, że na treść konkretnego przepisu, a w konsekwencji na treść normy stosowanej przez sąd, składa się nie tylko literalne brzmienie zaskarżonego przepisu, ale także jego systemowe uwarunkowania oraz ukształtowana w tej materii linia orzecznicza (por. np. postanowienie Trybunału z 27 kwietnia 2004 r., sygn. P 16/03, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 36).

Trybunał Konstytucyjny ustalił, że pytanie prawne Sądu Okręgowego we Wrocławiu spełnia przesłanki określone w art. 193 Konstytucji oraz w art. 32 ustawy o Trybunale, a w szczególności wspomnianą wyżej przesłankę funkcjonalności. Analiza stanu faktycznego sprawy toczącej się przed sądem wskazuje, że wiąże się on z zakwestionowanym art. 32 ust. 1 ustawy w zakresie, w jakim przepis ten dotyczy spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Trybunał Konstytucyjny ustalił, że istnieje zależność między rozstrzygnięciem sprawy toczącej się przed sądem pytającym a odpowiedzią Trybunału Konstytucyjnego na postawione przez sąd pytanie prawne, w zakresie odnoszącym się do dłużników, będących spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością.

3. Upadłość jako instytucja prawna.

Upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny (art. 10 ustawy).

W ustawie przyjęto za przesłankę ogłoszenia upadłości zaprzestanie realizacji przez dłużnika jego wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 ustawy). W odniesieniu do osób prawnych i jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, nie chodzi tylko o sytuację, w której dłużnik nie zaspokaja swych wierzycieli jedynie przejściowo w związku z krótkotrwałymi trudnościami gospodarczymi. W odniesieniu do powyższych podmiotów, ustawa przewiduje, że przesłanka niewypłacalności zachodzi już wówczas, gdy zobowiązania przekraczają wartość majątku danej osoby prawnej, nawet gdy na bieżąco te zobowiązania wykonuje (art. 11 ust. 2 ustawy). Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy „dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości”. Art. 21 ust. 2 ustawy stanowi: „Jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna albo inna jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, obowiązek, o którym mowa w ust. 1, spoczywa na każdym, kto ma prawo go reprezentować sam lub łącznie z innymi osobami”.

Przepisy Tytułu II Działu I części pierwszej ustawy regulują postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości. Wniosek o ogłoszenie upadłości może zgłosić dłużnik lub każdy z jego wierzycieli (art. 20 ust. 1). Wniosek taki mogą zgłosić również podmioty wskazane w art. 20 ust. 2 ustawy. Sprawy o ogłoszenie upadłości rozpoznaje sąd rejonowy – sąd gospodarczy – jako sąd upadłościowy, właściwy dla zakładu głównego przedsiębiorstwa dłużnika (art. 18, art. 19 ust. 1 ustawy), w składzie trzech sędziów zawodowych. Uczestnikiem postępowania o ogłoszenie upadłości jest każdy, kto złożył wniosek o ogłoszenie, oraz dłużnik (art. 26 ust. 1). Zgodnie z art. 27 ust. 3 ustawy „Postanowienie w sprawie ogłoszenia upadłości sąd wydaje w terminie dwóch miesięcy od dnia złożenia wniosku. Zażalenie na postanowienie w sprawie ogłoszenia upadłości sąd drugiej instancji rozpoznaje w terminie miesiąca od dnia przedstawienia mu akt sprawy”.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, a w szczególności w wyroku z 10 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. P 88/08 (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 146), znalazł wyraz pogląd, że upadłość jest instytucją prawną, której celem jest przede wszystkim ochrona wierzycieli niewypłacalnego dłużnika w drodze ich równomiernego zaspokojenia, a także – jeżeli pozwalają na to racjonalne przesłanki – zachowanie dotychczasowego przedsiębiorstwa dłużnika (art. 2 ustawy). W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy (zob. druk sejmowy nr 809 z 22 sierpnia 2002 r.) podkreślano, że ustawa ma spełniać trzy zasadnicze funkcje: windykacyjną, profilaktyczną i wychowawczą (zob. s. 99-100). Najważniejsza jest funkcja windykacyjna, polegająca na zaspokojeniu wierzycieli niewypłacalnego dłużnika w jak najwyższym stopniu. Jednakże w związku z tym, że niewypłacalność jednego dłużnika może pociągać za sobą niewypłacalność innych podmiotów, istotną rolą ustawy jest także zapobieganie dalszym niewypłacalnościom przez jak najszybsze doprowadzenie do wszczęcia postępowania upadłościowego umożliwiającego niezwłoczne zaspokojenie wierzycieli.

Przepis art. 32 ust. 1 ustawy wyłącza możliwość stosowania w stosunku do dłużnika w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych. Przepis ten należy widzieć w kontekście przepisów art. 28 ust. 1-2 ustawy, które stanowią:

„1. Wniosek o ogłoszenie upadłości nieodpowiadający wymogom określonym w ustawie lub nienależycie opłacony zwraca się bez wezwania o uzupełnienie lub opłacenie wniosku, jeżeli został on zgłoszony przez wnioskodawcę reprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego”;

„2. W terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie z przyczyn określonych w ust. 1 wniosek ponownie złożony, odpowiadający wymogom ustawowym i należycie opłacony, wywołuje skutek od daty pierwotnego wniesienia. Skutek taki nie występuje w razie kolejnego zwrotu z tej samej przyczyny”.

W doktrynie wyrażany jest pogląd, że żadne względy nie uzasadniają stanowiska, żeby dłużnik, który popadł w stan niewypłacalności, korzystał z przywileju, jakim jest zwolnienie od kosztów sądowych (por. A. Jakubecki, F. Zedler, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 83). Zaznacza się również, że wyłączenie możliwości korzystania przez dłużnika, będącego przedsiębiorcą, z instytucji zwolnienia od kosztów sądowych, nie przewiduje wyjątków i obowiązuje w całym toku postępowania, a nie tylko w postępowaniu w przedmiocie ogłoszenia upadłości (zob. S. Gurgul, *Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 110).

4. Badanie zgodności zaskarżonej regulacji ze wskazanymi wzorcami kontroli konstytucyjnej.

4.1. Sąd pytający uważa, że art. 32 ust. 1 ustawy pozbawia dłużnika, zgłaszającego wniosek o ogłoszenie upadłości, prawa do sądu, co powoduje naruszenie art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Zdaniem sądu, podzielającego poglądy dłużnika w sprawie toczącej się przed sądem, prawo do uzyskania zwolnienia od kosztów sądowych jest „fundamentalną gwarancją rzeczywistego prawa do sądu”, a w szczególności prawa do dostępu do sądu, które to prawo winno być pojmowane z uwzględnieniem konstytucyjnej zasady równości, tzn. jako konstytucyjne prawo równego dostępu do sądu. „Konieczne jest – uzasadnia sąd – „aby ten, kto z uwagi na swoją trudną sytuację materialną nie jest w stanie ponieść ciężarów kosztów sądowych, mógł faktycznie zrealizować konstytucyjnie zagwarantowane mu prawo do sądu. Nie budzi przy tym wątpliwości, że wymóg wnoszenia opłat sądowych w sprawach cywilnych nie jest uznawany sam przez się jako ograniczenie prawa dostępu do sądu, które jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Dopiero w kontekście całokształtu okoliczności towarzyszących określonej sprawie stwierdzić można, czy wysokość takich opłat czy też ustawowe wyłączenie możliwości ubiegania się o zwolnienie z obowiązku ich ponoszenia, jest czynnikiem decydującym o tym, czy konkretny podmiot mógł to prawo rzeczywiście zrealizować”.

Sąd podkreśla, że zakwestionowany przepis art. 32 ust. 1 ustawy wprowadza na użytek postępowania w sprawie o ogłoszenie upadłości wyjątek od ogólnych zasad odnoszących się do możliwości ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Sąd uważa, że zakwestionowany przepis art. 32 ust. 1 narusza również art. 31 ust. 3 Konstytucji, gdyż „bezwarunkowe ustawowe wyłączenie przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych względem dłużnika, który nie jest w stanie ich uiścić nie jest podyktowane żadną z wymienionych w art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przesłanek”.

Polemizując ze stanowiskiem przedstawicieli doktryny, sąd podkreśla, że nie można uznać, iż proporcjonalnym celem wyłączenia możliwości zastosowania prawa ubogich względem dłużnika wnioskodawcy jest nakłonienie go do składania wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie, kiedy jeszcze posiada środki na opłacanie tych kosztów. „W tej sytuacji – konkluduje sąd – w rzeczywistości podstawowym celem omawianej regulacji wydaje się być interes państwa osiągającego dochód z opłat sądowych od spraw cywilnych w połączeniu z ewentualnym «ukaraniem» (poprzez odmowę możliwości zastosowania dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych) dłużnika za zaistniałą sytuację majątkową”.

Trybunał ustalił, że z argumentacji sądu uzasadniającej naruszenie, przez zakwestionowany przepis art. 32 ust. 1 ustawy, art. 45 ust. 1 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, wynika, iż zdaniem sądu pytającego, zaskarżona regulacja narusza prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, ograniczając to prawo, w sposób niezgodny z zasadą proporcjonalności wynikającą z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Trybunał, ustalił, w myśl zasady *falsa demonstratio non nocet*, iż sąd pytający kwestionuje zgodność art. 32 ust. 1 ustawy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji. Wynika to jednoznacznie, zdaniem Trybunału, z uzasadnienia pytania prawnego, w którym sąd stwierdza między innymi: „Zasadniczy zarzut wobec art. 32 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze sprowadza się do naruszenia art. 45 ust. 1 oraz art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a to z uwagi na bezwzględny charakter wyjątku ustanowionego przez zaskarżony przepis. Zakwestionowany przepis wprowadza zasadę bezwzględnej odpłatności postępowania w pewnych kategoriach spraw, w odniesieniu do pewnej kategorii podmiotów, którym z uwagi na ich stan majątkowy może faktycznie ograniczać lub wręcz uniemożliwiać skorzystanie z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a także może stanowić regulację dyskryminującą (sprzeczną z art. 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej)”. Wskazanie przez sąd, w powyższym kontekście, art. 31 Konstytucji jako wzorca kontroli, jest oczywistą pomyłką; chodzi tutaj o art. 32 Konstytucji.

Sąd pytający wskazał również, jako wzorzec kontroli zaskarżonej regulacji, art. 32 Konstytucji, jako samoistny wzorzec kontroli. Jednakże sąd nie wskazał argumentów, które uzasadniałyby naruszenie przepisów art. 32 Konstytucji, stwierdzając tylko ogólnie: „Nie jest wątpliwe, że różnica w traktowaniu podmiotów, znajdujących się w podobnej sytuacji stanowi dyskryminację, jeśli nie ma ona obiektywnego i rozsądnego uzasadnienia. Należy więc zbadać, czy w przypadku omawianej regulacji istnieje takie uzasadnienie. W przeciwnym wypadku taka regulacja naruszać będzie konstytucyjną zasadę równości wobec prawa albowiem bez obiektywnych i rozsądnych przyczyn, strona korzystająca ze zwolnienia od kosztów w trybie ustawowym znajduje się w sytuacji dogodniejszej niż podmiot, któremu ustawa z uwagi na rodzaj postępowania (tutaj postępowanie w przedmiocie ogłoszenia upadłości) i status w tym postępowaniu (dłużnik – wnioskodawca), bezwarunkowo odmawia możliwości skorzystania z prawa do zwolnienia od opłaty sądowej”.

Przytoczony wyżej fragment uzasadnienia pytania prawnego sądu sygnalizuje, że sąd utożsamia zasadę równości i równego traktowania przez władze publiczne (art. 32 ust. 1 Konstytucji) z zakazem niedyskryminacji wyrażonym w art. 32 ust. 2 Konstytucji. Argument sądu, iż strona postępowania korzystająca ze zwolnienia znajduje się w sytuacji dogodniejszej niż podmiot, któremu ustawa odmawia możliwości skorzystania z takiego zwolnienia, nie może być traktowany jako argument mający znaczenie dla oceny konstytucyjnej zaskarżonej regulacji z punktu widzenia przepisów art. 32 Konstytucji.

Nie dostarcza takich argumentów również inny fragment uzasadnienia, w którym sąd uzasadnia naruszenie art. 32 Konstytucji. Zwraca uwagę ogólność argumentacji oraz niejasność co do tego z jakimi podmiotami porównywany jest dłużnik wnioskodawca oraz jakie kryteria istotne (relewantne) decydują o przynależności do porównywanych grup uczestników postępowań. Wspomniany fragment uzasadnienia brzmi następująco: „Ustawodawca, wyłączając stosowanie prawa do zwolnienia od inicjacyjnej opłaty sądowej wobec dłużnika – wnioskodawcy w postępowaniu o ogłoszenie upadłości wprowadził istotne zróżnicowanie w zakresie konstytucyjnego prawa do sądu, traktując gorzej pewną grupę uczestników tego postępowania w porównaniu z innymi uczestnikami tego postępowania (pozostałe podmioty, które zgodnie z art. 20 prawa upadłościowego i naprawczego są uprawnione złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości dłużnika, mogą skorzystać ze zwolnienia od kosztów) oraz w porównaniu z uczestnikami postępowań sądowych i sądownoadministracyjnych”.

Sąd pytający nie zamieścił również w pytaniu prawnym argumentów uzasadniających naruszenie przez art. 32 ust. 1 ustawy art. 2 Konstytucji, ograniczając się do ogólnego stwierdzenia o następującym brzmieniu: „Dalszym odbiciem naruszenia prawa do sądu byłoby również naruszenie zasady państwa prawa i zasady sprawiedliwości społecznej wyrażonej w art. 2 Konstytucji, ponieważ bezwzględność obowiązku zapłaty kosztów jest nałożona także na podmioty, które już uprzednio mogły być uznane za niezdolne do poniesienia kosztów w innych postępowaniach”. Trybunał podziela pogląd Marszałka Sejmu, który w swoim stanowisku podkreślił: „zarzut niezgodności art. 32 ust. 1 p.u.n. z klauzulą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej z art. 2 Konstytucji nie został ani dostatecznie sprecyzowany, ani też bliżej uzasadniony. Pytający sąd nie wskazuje przede wszystkim, która ze szczegółowych zasad konstytucyjnych, wywodzonych z tego postanowienia została *in casu* naruszona; nie przywołuje także żadnych konkretnych argumentów, które miałyby świadczyć o takim naruszeniu. Wątpliwa jest więc już sama dopuszczalność merytorycznego badania tego zarzutu przez Trybunał Konstytucyjny”.

W związku z powyższymi ustaleniami, Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w zakresie badania zgodności art. 32 ust. 1 ustawy z art. 2 oraz z art. 32 Konstytucji, na podstawie przepisu art. 32 ust. 1 pkt 4 ustawy o Trybunale, zgodnie z którym pytanie prawne powinno zawierać „uzasadnienia postawionego zarzutu, z powołaniem dowodów na jego poparcie”.

4.2. Treści normatywne wzorców kontroli wynikających z art. 45 ust. 1 oraz z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4.2.1. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji, każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Trybunał Konstytucyjny przypomina, że w świetle orzecznictwa Trybunału, na określone w powyższym przepisie Konstytucji prawo do sądu składają się następujące podstawowe elementy, stanowiące bardziej szczegółowo określone prawa konstytucyjne: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem (niezależnym, bezstronnym i niezawisłym); 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności; 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd (zob. np. wyroki: z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50 oraz z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36). Potwierdzając dotychczasową linię orzeczniczą, Trybunał dokonał jej rozwinięcia w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06 (OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108), a mianowicie uznał, że konstytucyjne prawo do sądu obejmuje też czwarty, istotny element – prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Pogląd ten Trybunał powtórzył między innymi w wyrokach: z 14 listopada 2007 r. (sygn. SK 16/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 124); z 26 lutego 2008 r. (sygn. SK 89/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 7); z 27 maja 2008 r. (sygn. SK 57/06, OTK ZU nr 4/A/2008, poz. 63); z 31 marca 2009 r. (sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29); z 12 lipca 2011 r. (sygn. K 26/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 54).

Przepis art. 45 ust. 1 Konstytucji, zamieszczony w rozdziale poświęconym wolnościom i prawom osobistym człowieka i obywatela, statuuje prawo podmiotowe przysługujące jednostce. Miejsce art. 45 w systematyce Konstytucji wskazuje na autonomiczny charakter prawa do sądu. Nie jest ono jedynie instrumentem gwarantującym wykonywanie innych praw i wolności konstytucyjnych, lecz ma być samoistny i podlega ochronie niezależnie od naruszenia innych praw podmiotowych.

W związku z zarzutem sądu pytającego, iż zaskarżona regulacja ustawy pozbawia wnioskodawcę dłużnika prawa do sądu, Trybunał przypomina, że w swoim orzecznictwie

podkreślał ścisły związek art. 45 ust. 1 Konstytucji, określającego w sposób „pozytywny” charakter normatywny prawa do sądu, z art. 77 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym „ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”.

Tę ścisłą więź między powyższymi przepisami Konstytucji przypomniał Trybunał np. w wyroku z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99 (OTK ZU nr 4/2000, poz. 109), stwierdzając między innymi:

„Po pierwsze, uznaje się, że oba przepisy ustanawiają konstytucyjne gwarancje prawa do sądu (zob. wyrok TK z 9 czerwca 1998 r., sygn. K. 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50); po drugie, art. 77 ust. 2 Konstytucji rozumieć należy jako szczegółowe rozwinięcie art. 45 ust. 1 konstytucji (zob. wyrok TK z dnia 14 czerwca 1999 r., sygn. K. 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97); po trzecie, między postanowieniami art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 istnieje organiczna więź, a treść art. 77 ust. 2 stanowi dopełnienie konstytucyjnego prawa do sądu (zob. wyrok TK z 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36)”.

W przywołanym wyżej wyroku z 27 maja 2008 r. (sygn. SK 57/06) Trybunał, podtrzymując swoje wcześniejsze ustalenia dotyczące relacji między przepisami art. 45 i art. 77 ust. 2 Konstytucji, przypomniał również: „Dokonując wykładni art. 77 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji, należy wziąć pod uwagę, iż przepis ten nie stanowi prostego powtórzenia treści art. 45 ust. 1 Konstytucji. Art. 45 ust. 1 Konstytucji, w myśl przyjętej przez Trybunał szczególnej interpretacji, dotyczy dochodzenia przed sądem wszelkich praw – także ustanowionych w aktach normatywnych innych niż Konstytucja, natomiast art. 77 ust. 2 Konstytucji, obejmuje swym zakresem jedynie prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie. W tym znaczeniu art. 77 ust. 2 Konstytucji, stanowiąc uzupełnienie i rozwinięcie ogólniejszego ujęcia z art. 45 ust. 1, zawiera zarazem swoistą regulację, szczególną w stosunku do art. 45 ust. 1 Konstytucji. Płyne stąd istotny wniosek co do zakresu dopuszczalnych ograniczeń prawa do sądu. Ograniczenia prawa do sądu ustanawiane normą ustawową, stosownie do art. 31 ust. 3 Konstytucji, muszą mianowicie uwzględniać kategoryczny zakaz zamykania drogi sądowej zawarty w art. 77 ust. 2 w zakresie dochodzenia konstytucyjnych wolności i praw; to znaczy, że wyłączenie drogi sądowej, w sprawach związanych z naruszeniem wolności i praw, może być ustanowione jedynie wprost przepisami konstytucyjnymi”.

Trybunał podkreślał w związku z tym, że „ocena konieczności zastosowania jakichkolwiek ograniczeń realizacji prawa do sądu musi w tym wypadku uwzględniać szczególnie mocną gwarancję konstytucyjną, z jakiej prawo to korzysta w zakresie wyznaczonym przez art. 77 ust. 2 Konstytucji. Generalne (ogólne) prawo do sądu, wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie może zostać ograniczone w postaci zamknięcia przez ustawę drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności i praw konstytucyjnych, gdyż takie ograniczenie byłoby oczywiście sprzeczne z art. 77 ust. 2 Konstytucji” (wyrok z 16 września 2008 r., sygn. SK 76/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 121). W świetle orzecznictwa Trybunału można więc uznać, że art. 77 ust. 2, oprócz ogólnych reguł wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji, wyznacza zakres dopuszczalnych ograniczeń praw i wolności, w tym także prawa do sądu.

Trybunał Konstytucyjny podtrzymuje przypomnianą wyżej linię orzeczniczą, wskazującą na ścisłą więź między art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 oraz na szczególną ochronę konstytucyjnych praw i wolności wynikającą z bezwzględnego zakazu zamykania drogi sądowej. Ten bezwzględny zakaz dotyczy również konstytucyjnego prawa do sądu, które, jak wspomniano, jest nie tylko prawem gwarancyjnym dla ochrony innych praw i wolności, ale także autonomicznym (samoistnym) prawem konstytucyjnym. Trybunał pragnie podkreślić, że szczególny, ścisły związek, o którym była mowa wyżej, zachodzi między prawem dostępu do sądu, wynikającym z ogólnego prawa do sądu określonego w art. 45 ust. 1, a art. 77 ust. 2 Konstytucji, określającym zakaz zamykania drogi sądowej dochodzenia naruszonych praw i

wolności. Trybunał zwraca uwagę, że konstytucyjne prawo dostępu do sądu, zawarte w prawie do sądu określonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji, wyraża nie tylko prawo formalnego dostępu do sądu. Prawo to ma również charakter materialny; w odniesieniu do sfery konstytucyjnych praw i wolności aspekt materialny prawa dostępu do sądu przejawia się w tym, że dostęp ten winien dotyczyć wszelkiej materii stosunków społecznych.

Trybunał zwracał uwagę w swoich orzeczeniach, że ograniczenia dostępu do sądu mogą przejawiać się nie tylko w sposób bezpośredni, wyrażony *expressis verbis* w przepisach prawnych, ale mogą być niekiedy konsekwencją regulacji prawnych, które w sposób pośredni skutecznie ograniczają prawo dostępu do sądu. Chodzi tutaj w szczególności o tworzenie barier o charakterze ekonomicznym, w postaci wygórowanych kosztów postępowania niezbędnych do wszczęcia i prowadzenia postępowania sądowego (por. wyrok z 23 maja 2005 r., sygn. SK 44/04, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 52). Do takich barier ekonomicznych można zaliczyć również, zdaniem Trybunału, bezwzględne wyłączenie przez przepisy prawne możliwości zwolnienia od kosztów sądowych, bez zbadania indywidualnej sytuacji osoby składającej wnioski o takie zwolnienie.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał w swoich orzeczeniach, że koszty sądowe są tradycyjnie uznanym instrumentem polityki państwa służącym do regulowania relacji stron stosunków procesowych oraz stymulowania decyzji jednostek co do sposobu prowadzenia swoich interesów i doboru środków ich ochrony. Koszty postępowania służą również osiągnięciu należytej sprawności organizacyjnej i orzeczniczej sądów oraz selekcji roszczeń; oddzielenia roszczeń oczywiście niezasadnych od roszczeń uzasadnionych, służących ochronie praw i wolności jednostki. Koszty sądowe pełnią również ważną funkcję fiskalną, zapewniając uzyskanie częściowego przynajmniej zwrotu kosztów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości (zob. np. wyroki: z 7 września 2004 r., sygn. P 4/04, OTK ZU nr 8/A/2004, poz. 81; z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103 i z 16 czerwca 2008 r., sygn. P 37/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 80).

Trybunał zwracał również uwagę na funkcję społeczną kosztów sądowych, polegającą na wywieraniu przez nie wpływu na kształt stosunków społecznych w aspekcie pozytywnym (np. ograniczenie pieniądza lub szykanowania przeciwnika, minimalizacja zachęt do ochrony fikcyjnych interesów i chęci niesłusznego wzbogacenia się kosztem przeciwnika), ale również w aspekcie negatywnym, przede wszystkim poprzez utrudnienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości, co może stanowić naruszenie prawa dostępu do sądu. W wyroku z 30 marca 2004 r., w sprawie o sygn. SK 14/03 (OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 23), Trybunał podkreślił, że zarówno podczas stanowienia zasad ponoszenia kosztów procesu, jak i podczas określania ich poziomu konieczne jest wyważenie wielu sprzecznych interesów różnych podmiotów, a także ochrona interesu publicznego. Niezgodne z prawem dostępu do sądu jest nie samo ustanowienie kosztów sądowych, ponoszonych przez uczestników postępowania sądowego, lecz ewentualne zasady ich rozłożenia między uczestnikami lub ukształtowanie ich na zbyt wygórowanym poziomie. Trybunał w przywołanym wyżej wyroku podkreślił, że zakres obciążenia kosztami procesu osoby zainteresowanej uzyskaniem rozstrzygnięcia sądowego powinien pozostawać w odpowiedniej proporcji do rodzaju dobra, którego naruszenie staje się przedmiotem postępowania sądowego, w odpowiedniej proporcji do możliwości zrealizowania ochrony słusznego interesu bez orzeczenia sądu lub na innej drodze, a także powinien zależeć od wyniku sporu, zgodnego (lub niezgodnego) ze stanowiskiem osoby, na którą włożono obowiązek zapłaty kosztów.

W wyroku z 10 listopada 2009 r. w sprawie o sygn. P 88/08 (OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 146) Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że w postępowaniu upadłościowym konstytucyjne prawo do sądu, jako gwarancja realnej ochrony interesu prawnego dłużnika, nabiera szczególnego znaczenia. Skuteczne wszczęcie postępowania upadłościowego następuje w drodze wydania przez sąd postanowienia o ogłoszeniu upadłości, po uprzednim

uwzględnieniu przez sąd stosownego wniosku w tej sprawie. Uruchomione zostają liczne postępowania, których celem jest takie zakończenie działalności gospodarczej zadłużonego przedsiębiorcy, które zapewni najpełniejszą ochronę interesów jego wierzycieli i jego samego. Jeśli sąd postanowi o ogłoszeniu upadłości układowej, to istnieje szansa na uratowanie – w drodze układu z wierzycielami – przedsiębiorstwa dłużnika, który wskutek odzyskania zdolności do konkurencyjności na rynku, będzie mógł zaspokoić swych wierzycieli.

Trybunał Konstytucyjny, w związku z niniejszą sprawą, podtrzymuje przedstawioną wyżej linię orzecznictwa Trybunału dotyczącą rozumienia konstytucyjnego prawa dostępu do sądu oraz zależności między regulacją prawną kosztów sądowych a realizacją konstytucyjnego prawa dostępu do sądu.

4.2.2. Pytający sąd wskazał również jako wzorzec kontroli kwestionowanej regulacji art. 31 ust. 3 w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z przepisem art. 31 ust. 3 Konstytucji „ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”. Art. 31 ust. 3 Konstytucji dopuszcza zatem ustanawianie ograniczeń korzystania z wolności i praw tylko pod warunkiem, że jest to konieczne dla realizacji którejś z sześciu wartości w nim wskazanych. Wyliczenie zawarte w tym przepisie ma charakter wyczerpujący, co oznacza, że jeśli ograniczenie danej wolności lub prawa nie znajdzie uzasadnienia w żadnej z wymienionych wartości, ograniczenie takie nie może być ustanowione, chyba że zezwala na to szczególny przepis konstytucyjny (zob. L. Garlicki, uwagi do art. 31 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. 3, Warszawa 2003).

Art. 31 ust. 3 Konstytucji formułuje kumulatywnie ujęte przesłanki dopuszczalności ograniczeń korzystania z konstytucyjnych praw i wolności. Są nimi: ustawowa forma ograniczenia, istnienie konieczności jego wprowadzenia w demokratycznym państwie oraz funkcjonalny związek koniecznego ograniczenia konstytucyjnego prawa lub wolności z realizacją takich wartości jak: bezpieczeństwo państwa, porządek publiczny, ochrona środowiska, zdrowia społeczeństwa lub moralności publicznej oraz ochrona wolności lub praw innych osób. Konstytucyjne prawo lub wolność konstytucyjna mogą być bowiem ograniczone tylko na rzecz wymienionych wyżej, w sposób wyczerpujący, fundamentalnych wartości. Art. 31 ust. 3 Konstytucji wyraża również bezwzględny zakaz ograniczania istoty konstytucyjnych wolności i praw.

Przypominając utrwaloną linię orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, dotyczącą rozumienia treści normatywnych art. 31 ust. 3 Konstytucji, Trybunał w wyroku z 13 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. SK 41/09 (OTK ZU nr 5/A/2011, poz. 40), stwierdził między innymi:

„Zasada proporcjonalności zakazuje ustawodawcy nadmiernej ingerencji w konstytucyjne prawa i wolności. Uniwersalnie jest ona rozumiana jako «nakaz podejmowania środków adekwatnych do założonych celów» (zob. K. Wójtowicz, *Zasada proporcjonalności jako wyznacznik konstytucyjności norm*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, red. M. Zubik, Warszawa 2006, s. 265 i n.). Trybunał Konstytucyjny, badając, czy dane ograniczenie konstytucyjnych praw i wolności mieści się w zasadzie proporcjonalności, poszukuje odpowiedzi na trzy pytania: czy może ono doprowadzić do zamierzonych skutków, czy jest niezbędne dla ochrony interesu publicznego, z którym jest związane, oraz czy efekty ograniczenia pozostają w odpowiedniej proporcji do ciężarów nałożonych na obywatela (zob. orzeczenie z 26 kwietnia 1995 r., sygn. K 11/94, OTK w 1995 r., cz. 1, poz. 12)”.

Trybunał podkreślał w swoich orzeczeniach, że wynikająca z art. 31 ust. 3 Konstytucji zasada proporcjonalności jest ściśle związana z wyrażoną w tym przepisie konstytucyjnym „koniecznością” ograniczenia w zakresie korzystania z prawa lub wolności konstytucyjnej, jako zasadniczą, funkcjonalną przesłanką wspomnianego ograniczenia, która winna być odczytywana jako zakaz nadmiernego ograniczenia prawa lub wolności. Odwołując się do utrwalonej linii orzeczniczej Trybunału, Trybunał w wyroku z 11 października 2011 r., sygn. P 18/09 (OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 81) stwierdził między innymi, że „istota zasady proporcjonalności określona w szczególności przez «konieczność» ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw, o której mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji zawiera w sobie dyrektywy niezbędności, przydatności i proporcjonalności *sensu stricto* wprowadzonych ograniczeń. Ustalenie, czy powyższe wymogi są spełnione, wymaga analizy każdej konkretnej regulacji ograniczającej prawa lub wolności, przez skonfrontowanie wartości i dóbr chronionych w danej regulacji z tymi wartościami i dobrami, które podlegają ograniczeniu; wymaga również oceny metody regulacji prawnej (por. np. wyroki: z 27 kwietnia 1999 r., sygn. P 7/98, OTK ZU nr 4/1999, poz. 72; z 14 czerwca 2004 r., sygn. SK 21/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 56; z 8 lipca 2008 r., sygn. K 46/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 104)”.

4.3. Ocena zgodności art. 32 ust. 1 ustawy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji.

4.3.1. Jak ustalono wyżej, głównym wzorcem kontroli, zakwestionowanego przez sąd przepisu art. 31 ust. 1 ustawy, jest art. 45 ust. 1 Konstytucji, określający podmiotowe prawo do sądu. Jak wspomniano, chodzi w szczególności o konstytucyjne prawo dostępu do sądu, zawarte w ogólnym prawie do sądu. Wzorzec kontroli konstytucyjnej wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji, wzmacnia argumentację sądu dotyczącą konsekwencji, jakie wywołuje w pewnych przypadkach – zdaniem sądu – art. 32 ust. 1 ustawy, a mianowicie pozbawia on prawa dostępu do sądu dłużnika, który składa wniosek o ogłoszenie upadłości, zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy, w sytuacji gdy nie jest w stanie wnieść, zgodnie z art. 74 pkt 1 u.k.s.c., opłaty stałej. Bowiem art. 32 ust. 1 wyłącza w sposób bezwzględny stosowanie przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, zawartych w tytule IV ustawy o kosztach sądowych, w szczególności przepisów art. 99-103 tej ustawy. Konsekwencją zakwestionowanego przepisu jest obowiązek zwrotu przez sąd nieopłaconego przez dłużnika, zgłoszonego przez niego wniosku o ogłoszenie upadłości, a dłużnik wnioskodawca zostaje pozbawiony możliwości merytorycznego rozpoznania swojej sprawy.

Trybunał orzekł, że art. 32 ust. 1 ustawy, w świetle treści normatywnych prawa do sądu, określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, oraz w świetle przytoczonego wyżej orzecznictwa Trybunału, które uwzględniając znaczenie art. 77 ust. 2 Konstytucji w systemowej wykładni konstytucyjnego prawa do sądu, wskazuje na szczególną, wzmocnioną, konstytucyjną ochronę prawa do sądu – jest niezgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał podziela argumentację sądu pytającego, że w art. 32 ust. 1 ustawy, ustawodawca ograniczył w sposób arbitralny prawo do sądu w pewnych sytuacjach, znosząc możliwość uzyskania zwolnienia dłużnika wnioskodawcy od opłaty sądowej od wniosku o ogłoszenie upadłości. Zakwestionowany przepis art. 32 ust. 1 ustawy „zmusza sąd upadłościowy do zwrotu nieopłaconego wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości bez merytorycznego rozpatrzenia (art. 28 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego), nawet gdyby sąd ten dostrzegał oczywistą zasadność takiego wniosku. Oznacza to, że chociaż droga sądowa w omawianym postępowaniu jest formalnie otwarta dla każdego, a podjęcie postępowania nawet nakazane (art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze), to podmioty znajdujące się w warunkach wskazanych w art. 103 ustawy o kosztach sądowych w

sprawach cywilnych nie mogą zrealizować swego prawa (i obowiązku jednocześnie)” – argumentuje trafnie sąd.

Zdaniem Trybunału, przyczyny ubiegania się przez dłużnika wnioskodawcę o zwolnienie z kosztów sądowych mogą być bardzo różne; począwszy od takich, które można by ocenić jako zawinione przez niego, aż do takich, które mogą być w zasadniczym stopniu niezależne od niego. Rolą ustawodawcy jest określić rodzaje przesłanek zwolnienia dłużnika wnioskodawcy od opłat sądowych. Jednakże każda sytuacja dłużników jest dalece zróżnicowana; ustawodawca nie powinien wszystkich tych sytuacji oceniać tak samo, przypisując niejako „winę” wszystkim dłużnikom. Trybunał podziela pogląd sądu pytającego, że to sąd powinien rozstrzygać „na podstawie jasnych i obiektywnych kryteriów, czy dany podmiot zasługuje na zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych”. Trybunał pragnie podkreślić, że o zwolnieniu od opłat sądowych dłużnika wnioskodawcy, powinien rozstrzygać w konkretnej sprawie sąd z uwzględnieniem przesłanek określonych przez ustawę, biorąc pod uwagę fundamentalną rolę prawa do sądu w społeczeństwie demokratycznym (co akcentuje również sąd pytający), ale także uwzględniając ryzyko, które w oczywisty sposób obciąża każdego, kto realizuje przedsięwzięcie gospodarcze.

4.3.2. Wskazany przez sąd pytający wzorzec kontroli konstytucyjnej wynikający z art. 31 ust. 3 Konstytucji jest, jak ustalił Trybunał, wzorcem związanym z podstawowym wzorcem kontroli wyrażonym w art. 45 ust. 1 Konstytucji. Argumentacja sądu, wskazująca na naruszenie art. 31 ust. 3 Konstytucji, wzmacnia stwierdzone naruszenie prawa do sądu.

Polemizując z poglądami przedstawicieli doktryny, których zdaniem nie ma racjonalnych przesłanek zwolnienia od kosztów sądowych dłużnika, który stał się niewypłacalny i sam spowodował konieczność wszczęcia postępowania upadłościowego, a przepis art. 32 ust. 1 ustawy ma stanowić dodatkowy bodziec do skłonienia dłużnika do wywiązywania się w terminie ze swoich zobowiązań – sąd stwierdza, że podstawowym celem zakwestionowanej regulacji „wydaje się być interes państwa osiągającego dochód z opłat sądowych od spraw cywilnych w połączeniu z ewentualnym «ukaraniem» (poprzez odmowę możliwości zastosowania dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych) dłużnika za zaistniałą sytuację majątkową”. Sąd uważa, że, ograniczenie prawa do sądu, wynikające z zakwestionowanej regulacji, nie znajduje uzasadnienia w żadnej z przesłanek materialnych określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ograniczenie prawa dostępu do sądu określone w art. 32 ust. 1 ustawy, polegające na bezwzględny zakazie stosowania przepisów o zwolnieniu od kosztów sądowych, wobec dłużnika składającego wniosek o ogłoszenie upadłości, nie jest, w świetle art. 31 ust. 3 Konstytucji, konieczne.

Jak wspomniano, możliwe jest rozwiązanie prawne, zgodnie z którym, na podstawie ustawowo wskazanych przesłanek, sąd, w konkretnej sprawie inicjowanej wnioskiem dłużnika w postępowaniu upadłościowym, rozstrzygałby o ewentualnym jego zwolnieniu od kosztów sądowych. Zapobiegłoby to bezwzględnemu ograniczeniu prawa dostępu do sądu, wynikającemu z art. 32 ust. 1 ustawy. Pozwoliłoby zarazem na wyważenie przez sąd, w przypadku rozpatrywania konkretnego wniosku dłużnika, proporcji między zasadniczymi argumentami dłużnika, interesami innych uczestników postępowania oraz interesem publicznym, wynikającym z publicznych funkcji kosztów postępowania. Jak wspomniano, koszty sądowe są bowiem ważnym instrumentem polityki państwa, służą celom fiskalnym, ale także mają sprzyjać sprawności organizacyjnej i orzeczniczej sądów oraz selekcji roszczeń.

Rozwiązanie przyjęte w art. 32 ust. 1 ustawy jest – zdaniem Trybunału – zbyt skrajne, nadmierne w stosunku do celów, którym służą koszty postępowania, a przez to niezgodne z zasadą proporcjonalności określoną w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Jest ono w sposób oczywisty niezgodne z powyższym przepisem Konstytucji, jeśli weźmie się pod uwagę, że naruszenie

zasady proporcjonalności następuje kosztem ograniczenia prawa do sądu, które podlega szczególnej ochronie na gruncie Konstytucji.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, ustawodawca, normując zwolnienie od kosztów sądowych dłużnika wnioskodawcy, powinien rozważyć nie tylko doraźne cele fiskalne, ale także ewentualny interes gospodarczy państwa oraz ochronę ładu prawnego, które mogą wynikać z rozstrzygnięcia przez sądy zwolnienia od kosztów sądowych w indywidualnych sprawach, po starannej analizie sytuacji dłużnika wnioskodawcy. Byłoby rzeczą korzystną, aby ustawodawca rozważył, czy nawet ewentualne zwiększenie liczby omawianych zwolnień, skutkujące zwiększeniem liczby merytorycznych rozpoznań wniosków o ogłoszenie upadłości – nie jest niekiedy korzystne dla zwiększenia pewności obrotu gospodarczego, co stanowi jedną z przesłanek prawidłowego funkcjonowania gospodarki.

Trybunał podziela pogląd Prokuratora Generalnego, „że instytucja zwolnienia od kosztów sądowych, w kształcie, jaki został jej nadany w ustawie o kosztach sądowych, zawiera mechanizmy pozwalające na eliminację żądań oczywiście bezzasadnych również w postępowaniu upadłościowym i naprawczym”. Jednakże ustawodawca ma prawo, co Trybunał pragnie podkreślić, do odrębnego uregulowania zwolnienia od kosztów sądowych w sprawach postępowania upadłościowego, z zachowaniem wymogów konstytucyjnych.

Trybunał zaznacza, że orzekając w niniejszej sprawie o niezgodności art. 32 ust. 1 ustawy z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji, podtrzymuje swą dotychczasową linię orzeczniczą.

W wyroku z 7 września 2004 r., sygn. P 4/04 (przywołanym wyżej), Trybunał orzekł o niezgodności z art. 626¹ § 4 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 43, poz. 296, ze zm.; dalej: k.p.c.), zgodnie z którym w związku z art. 113 k.p.c. stanowiącym podstawę prawną zwolnienia od kosztów sądowych w postępowaniu cywilnym, sąd rejonowy, w świetle obowiązującego stanu prawnego mógł rozpatrywać wniosek dotyczący zwolnienia od kosztów sądowych w zakresie dotyczącym opłaty od skargi na orzeczenie referendarza sądowego, ewentualnie opłat od innych środków zaskarżenia, natomiast wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych wniosku o wpis w księdze wieczystej podlegał odrzuceniu bez merytorycznego rozpoznania.

Zakwestionowany przepis wyłączał między innymi możliwość zwolnienia z opłat od wniosku wszczynającego postępowanie wieczystoksięgowe i od wszelkich wydatków związanych z postępowaniem wieczystoksięgowym. W omawianym wyroku Trybunał stwierdził między innymi: „Bezwzględna konieczność uiszczenia kosztów (opłat sądowych) postępowania wieczystoksięgowego jest wymaganiem nadmiernym, utrudniającym dostęp do obligatoryjnej procedury wieczystoksięgowej osobom nie będącym w stanie ponieść tych kosztów bez istotnego uszczerbku dla siebie lub rodziny”.

Zakwestionowana regulacja art. 626¹ § 4 k.p.c. zmuszała bowiem sąd wieczystoksięgowy do pozostawienia wniosku bez rozpatrzenia wobec jego nieopłacenia, nawet gdyby sąd ten dostrzegał oczywistą zasadność takiego wniosku. „Oznacza to, że chociaż droga sądowa w postępowaniu wieczystoksięgowym jest formalnie otwarta dla każdego, a podjęcie postępowania o wpis nawet nakazane pod groźbą sankcji (art. 35 ustawy o księgach wieczystych), to osoby ubogie, znajdujące się w warunkach wskazanych w art. 113 k.p.c., nie mogą zrealizować swego prawa. Racje pragmatyczne przedstawione przez ustawodawcę, a w szczególności chęć usprawnienia i przyspieszenia postępowania wieczystoksięgowego, nie uzasadniają kategorycznego wyłączenia prawa do zwolnienia. Ustawodawca nie może osiągać celu usprawiedliwionego konstytucyjnie nieadekwatnymi środkami. Wymaga tego zasada proporcjonalności, nakazująca ustawodawcy wprowadzanie ograniczeń praw i wolności jednostki najslabszym środkiem umożliwiającym osiągnięcie celu. Gdy ustawodawca tę proporcjonalność naruszy, wówczas przekracza zakres przyznanej mu swobody legislacyjnej” – stwierdził Trybunał w omawianym wyroku. Trybunał podkreślił

również: „Nie ulega wątpliwości, że indywidualny tryb kontroli sytuacji majątkowej i życiowej uczestników postępowania cywilnego przez niezawisłe sądy (art. 113 k.p.c.) stanowi konieczny i najbardziej efektywny środek zapewnienia rzeczywistej realizacji konstytucyjnego prawa dostępu do sądu. Obligatoryjne wyłączenie tego środka w postępowaniach wymagających ponoszenia istotnych kosztów postępowania lub obligatoryjnego zastępstwa procesowego (z uwagi na związek zwolnienia z kosztów i prawa do pełnomocnika z urzędu) narusza art. 45 ust. 1 Konstytucji”.

Trybunał w związku z niniejszą sprawą podtrzymuje powyższy pogląd, zaznaczając, że ma on w rozpatrywanej sprawie odpowiednie zastosowanie.

5. Skutki wyroku.

Trybunał orzekł o niezgodności z Konstytucją, zakwestionowanego art. 32 ust. 1 ustawy, w zakresie, w jakim dotyczy dłużników będących spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością. Stan faktyczny sprawy toczącej się przed sądem pytającym, w związku z którą sąd przedstawił Trybunałowi pytanie prawne, wiąże się z sytuacją prawną spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej dłużnikiem wnioskodawcą w rozumieniu ustawy.

Dlatego, zgodnie z konsekwencją dyrektywy funkcjonalności pytania prawnego, określonej w art. 32 ust. 3 ustawy o Trybunale, Trybunał postanowił umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie, dotyczącym innych podmiotów będących dłużnikami w rozumieniu ustawy, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Niniejszy wyrok o charakterze zakresowym nie zmienia brzmienia przepisu art. 32 ust. 1 ustawy.

Trybunał zwraca uwagę, że w rezultacie niniejszego, zakresowego wyroku nie została usunięta niekonstytucyjność art. 32 ust. 1 ustawy w zakresie odnoszącym się do pozostałych podmiotów będących dłużnikami, którzy, zgodnie z ustawą, są zobowiązani do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości i ubiegają się o zwolnienie od kosztów sądowych.

Wskazane wyżej skutki wyroku wymagają niezwłocznej interwencji ustawodawcy, który, jeśli zdecyduje się na odrębne od zasad ogólnych, wynikających z ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uregulowanie zwolnienia od kosztów sądowych dłużnika w postępowaniu upadłościowym, winien to uczynić z zachowaniem wymogów konstytucyjnych.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.